

# Młodzi Karaimi o swojej tożsamości

*Czym jest dla ciebie karaimskość?  
Ile w tobie jest Karaima? Czy twój  
małżonek powinien być Karaimem?  
– na takie pytania odpowiadali  
uczestnicy ankiety.*

Poniższy artykuł prezentuje wyniki badań, przeprowadzonych w ramach projektu Studenckiego Koła Naukowego Historyków Uniwersytetu Warszawskiego podczas XI Letniej Szkoły Języka Karaimskiego w Trokach. Badania dotyczyły młodego pokolenia Karaimów, wchodzącego dziś w dorosłość i niezależność. Przedmiotem zainteresowania był stopień złożoności ich tożsamości i wpływające na to czynniki, znaczenie przypisywane wydarzeniom z przeszłości oraz rola świadomości karaimskiej w obecnym i przyszłym życiu tych, którzy będą kształtować charakter społeczności karaimskiej w nadchodzących latach.

Zastosowaną metodą pracy były badania ankietowe z elementami konsultacji ustnej. Na ankietę odpowiedziało 18 z 20 zapytanych osób. Respondentami było 10 kobiet i 8 mężczyzn w wieku 16-26 lat. Badani mieszkają na stałe na terenach Polski, Litwy, Ukrainy, Francji i Rosji, dlatego ankietę została opracowana w trzech wersjach językowych: po polsku, angielsku i rosyjsku<sup>1</sup>. Wśród respondentów było 12 osób pochodzących z rodzin całkowicie karaimskich (obydwoje rodzice są Karaimami) oraz 6 przedstawicieli rodzin mieszanych.

W pierwszym pytaniu respondenci byli proszeni o zaznaczenie na wykresie kołowym jaką jego część zajmuje dana tożsamość („np. ile w tobie jest Karaima, Polaka itd.”) i napisanie, co ją ukształtowało. Drugie pytanie miało postać graficzną „linii czasu”, na której ankietowani zaznaczali (i opisywali) najważniejsze wydarzenia w historii swojej rodziny. Kolejne pytania otwarte dotyczyły skojarzeń z karaimskością i czynników ją kształtujących. Ostatni punkt ankiety odnosił się do tego, czy przyszły małżonek powinien być Karaimem, na ile jest to możliwe i dlaczego.

## Wyniki

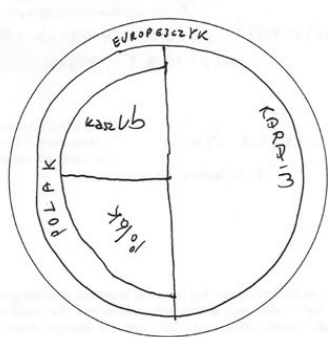
Ankietowani w bardzo różny sposób określali swoją tożsamość. Po pierwsze, należy podkreślić, że wszyscy uważają się w jakimś stopniu za członków społeczności karaimskiej. Jest to zrozumiałe, biorąc pod uwagę, że mowa o uczestnikach szkoły języka karaimskiego, których sama obecność w Trokach świadczy o poczuciu przynależności do tej grupy.

Szczegółowe wyniki są jednak bardziej zastanawiające. Jedynie 5 osób (pochodzących z rodzin w pełni karaimskich) uważa się tylko i wyłącznie za Karaimów, wszyscy pozostali łączą kilka tożsamości. Kilka osób podało, że czują się równocześnie w 100% Karaimami, w 100% Polakami i w 100% Europejczykami.

Pozostali na różne sposoby dzielili zamieszczone w ankiecie „koło tożsamości”. Proporcje były różne: 98% Karaim i 2% Polak; 75% Karaim, 15% Polak i 10% Europejczyk; 75% Karaim i 25% Europejczyk; 50% Karaim i 50% Polak; 1/3 Karaim, 1/3 Polak i 1/3 Europejczyk; 50% Rosjanin, 25% Karaim i 25% Europejczyk; 50% Europejczyk, 30% Francuz i 20% Karaim. Warto zwrócić uwagę na niewystępowanie w tym zestawieniu tożsamości litewskiej i ukraińskiej. Wyraźna jest tendencja, że osoby z rodzin w pełni karaimskich w większym stopniu poczuwają się do karaimskiej tożsamości, niż pochodzący z rodzin mieszanych. Równocześnie „procent tożsamości” często jest odmienny od „procentu krwi” karaimskiej – bywa zarówno wyższy, jak i niższy, nie ma tu reguły.

Na pytanie o tożsamości pojawiły się także odpowiedzi bardziej złożone. Jedna osoba wprowadziła rozróżnienie na karaimską tożsamość narodową oraz świadomość bycia obywatelem Litwy i Unii Europejskiej. Inna podała następu-

Prezentowane w artykule wyniki badań zostaną również opublikowane w najbliższym numerze „Teki Historyka”.



jące proporcje: 100% Europejczyk, 70% Francuz i 40% Karaim. Najbardziej złożony przykład wypełnienia koła zamieszczam<sup>2</sup> na rysunku obok.

Przedstawione powyżej opinie zasadniczo odpowiadają trzem opcjom, jakie wśród polskich Karaimów wyodrębniła Katarzyna Kulikowska<sup>3</sup>. Te typy to: Karaim, Karaim – obywatel Polski i Karaim – Polak. Pierwszą grupę tworzą ci, którzy uważają się tylko i wyłącznie za Karaimów, drugą osoby rozróżniające karaimską świadomość narodową od polskiej państwowej, zaś trzecią utożsamiający się z obiema narodowościami. Występowanie tych samych schematów wśród pokolenia nieobjętego badaniami Kulikowskiej świadczy o trwałości określonych modeli tożsamości. Warto też zauważyć, że podobne odpowiedzi pochodzą od respondentów z różnych państw, a nie tylko z Polski. Podstawową różnicą względem starszych analiz jest natomiast częste występowanie tożsamości europejskiej.

Najczęściej wskazywanym czynnikiem, który ukształtował tożsamość (lub tożsamości) badanych jest rodzina. Tu również moje ustalenia pokrywają się z wynikami badań Kulikowskiej. Rodzina i znajomi to zarazem jedyne odpowiedzi powtarzające się właściwie dla wszystkich rodzajów tożsamości. Poza tym można zauważyć pewne różnice. Na wykształcenie tożsamości karaimskiej miały wpływ karaimskie święta, religia, kultura, język, tradycje, obyczaje, tańce. Ponadto wymieniano Troki, gminę karaimską i letnią szkołę języka. Pewne znaczenie mają pochodzenie i wygląd, a także psychika, światopogląd i „suwerenny wybór” respondenta. Dla tożsamości polskiej, francuskiej i rosyjskiej podawano przede wszystkim kraj zamieszkania, a także język i mentalność. Dla tożsamości europejskiej ważna była kultura, podróże oraz geograficzne położenie państw zamieszkania.

Ankietowani bardzo różnorodnie podeszli do linii czasu, na której mieli zaznaczyć najważniejsze wydarzenia w dziejach swojej rodziny. Większość odpowiedzi ograniczała się do ostatnich dwóch-trzech pokoleń. Najczęściej wskazywano na narodziny kolejnych członków rodziny, a następnie na śluby i zgon. Zdarzały się odpowiedzi uwzględniające też inne wydarzenia współczesne, jak etapy edukacji czy założenie rodzinnej firmy. Niektórzy natomiast sięgnęli w przeszłość głębiej i w bardziej różnorodny sposób. Wspominano wydarzenia z okresu I i II wojny światowej, w dramatyczny sposób wpływające na losy dziadków i pradziadków obecnej

młodzieży. Zaznaczano procesy lub wydarzenia ważne dla społeczności karaimskiej: krystalizacja narodu, przybycie na Krym i do Trok, epidemia w 1710 roku. Wzmiankowano także odwołanie przez jedną z rodzin kontaktów ze wspólnotą karaimską. Były wreszcie odpowiedzi o bardzo rozległej perspektywie czasowej, wywodzące dzieje rodziny od stworzenia świata i wydarzeń starotestamentalnych (w wersji religijnej) lub od powstania gatunku ludzkiego (w wersji laickiej).

Bogaty jest zestaw skojarzeń z karaimskością. Najczęściej wymieniano tradycje, obyczaje, kulturę i święta. Następnie pojawia się świadomość mniejszości narodowej lub etnicznej, język, religia, gmina karaimska i jej starszyzna, rodzina i jedzenie. Pojedyncze osoby wskazywały ponadto na Troki i Krym, pochodzenie, historię, ludzi, tańce, krupnik oraz „dążenie do rozwoju duszy i rozumu”.

Poza wymienianiem skojarzeń, zdarzały się wypowiedzi bardziej opisowe, jak cytowana poniżej:

„Bycie Karaimką to dla mnie przede wszystkim przynależność do narodu. Religia jest ważna, ale zazwyczaj nie mam okazji jej praktykować, bo w Polsce nie ma żadnej kienesy. Obchodzimy karaimskie święta, ale ważniejsze jest, kim jesteśmy, kim byli nasi przodkowie i jaka była ich historia. Tradycje, język, naród, rodzina: to dla mnie znaczą karaimskosc.”

Lub nieco bardziej „encyklopedyczne” w charakterze:

„Naród turecki, uformowany na Krymie na początku naszej ery, który przyjął religię daną Mojżeszowi bez żadnych dodatków, o własnej kulturze, ukształtowanej na bazie religii, pochodzenia i życia gmin.”

Odpowiedzi na pytanie, co kształtuje karaimskosc, częściowo zawierają te same pojęcia, co pytanie o skojarzenia. Ponownie padały terminy: rodzina, pochodzenie, religia, język, tradycje i obyczaje, tańce, Troki, gmina, historia, świadomość, ludzie, jedzenie. Trzeba jednak zaznaczyć, że poszczególni ankietowani zazwyczaj inaczej odpowiadali na oba pytania. Przy kształtowaniu karaimskosci pojawiło się ponadto kilka innych czynników, które poniżej wymieniam: otoczenie, wychowanie, letnia szkoła karaimska, spotkania, zajęcia, piosenki, kienesy, pamięć, „wielojęzyczność i otwartość umysłu” oraz czas życia i jego sens.

Także w tym miejscu pojawiały się szersze wypowiedzi, jak poniższa:

„Język, religia, świadomość etnicznej odrębności i przynależności do narodu, który choć

mały, trzyma się razem; także tradycje i obrzędy. Moim zdaniem szkoły karaimskiego są świetną rzeczą dla podtrzymania świadomości narodowej, bo oprócz możliwości nauki języka dają nam okazję, żeby się spotkać, porozmawiać, poznać karaimskie zwyczaje, tańce i jedzenie :)”

Ciekawie ułożyły się odpowiedzi na pytanie, czy przyszły mąż lub żona powinien być Karaimem. Większość twierdzi, że nie. Uzasadnieniem są dwa rodzaje argumentów. Pierwszą grupę tworzy przekonanie, że małżeństwo powinno być efektem uczucia, że „nie należy wychodzić za mąż za narodowość, tylko za człowieka”. Druga grupa to argumenty „praktyczne”, dowodzące że taki związek jest mało prawdopodobny: Karaimi to rodzina, jest ich mało, młodzi żyją w otoczeniu przedstawicieli innych grup etnicznych. Co interesujące, pojawia się jednak także odosobniona opinia, że choć małżonek nie musi być Karaimem, to jest to możliwe. Równocześnie występuje u ankietowanych pewna tęsknota za związkami z Karaimami, wyrażająca się w twierdzeniu „Dobrze by było, ale mało prawdopodobne”.

Warto tu przytoczyć kilka bardziej rozbudowanych odpowiedzi, które rzucają sporo światła na stosunek młodych Karaimów do kwestii przyszełego małżeństwa:

„Myślę, że jest na to mała szansa. Nie wiem, czy ‘powinien’, być może tak byłoby lepiej dla narodu, ale nie widzę takiej możliwości. Młodzieży karaimskiej jest mało, wszyscy jesteśmy ze sobą spokrewnieni, a każdy z nas ma swoje życie i swoje kontakty, głównie z Polakami. W tej sytuacji małżeństwa między Karaimami są mało prawdopodobne i ja chyba nie będę wyjątkiem.”

„Współcześnie ważniejsze jest, aby być szczęśliwym i mieć kochającą się rodzinę. Wierzę, że dzieci można wychowywać w dwóch kulturach. Znając współczesne warunki jest mało prawdopodobne, że mój mąż będzie Karaimem (choć jeśli by był Karaim, to fajnie).”

„Ja i moja rodzina chcielibyśmy, żeby mój przyszły mąż był Karaimem. Ale to dla mnie mało możliwe. Nie ma nikogo w moim wieku lub zbliżonym, kto nie byłby moim krewnym. Są znacznie młodszy lub znacznie starsi. Dla mojej rodziny jest ważne, żeby mój przyszły mąż był dobry, rozumiał i szanował moją religię i tradycje, tak samo jak ja wobec jego.”

Ci natomiast, którzy planują zawrzeć związek z Karaimami, sądzą, że jest to możliwe. Pada tu kilka godnych przytoczenia stwierdzeń: „...tylko beznadziejne sła biaki odpowiadają

‘nie’ (...). Trzeba tylko dołożyć trochę wysiłku, żeby twoje główne zadanie było wykonane.”; „Jeśli jest pragnienie, to pojawią się i możliwości”; „...będę szukać. Ale będzie zgodnie z wolą Bożą.” Warto zaznaczyć, że wszystkie te osoby należą do grupy o 100% tożsamości karaimskiej.

## Podsumowanie

Przeprowadzone badania pozwoliły poczynić szereg interesujących spostrzeżeń odnośnie świadomości młodego pokolenia Karaimów. Ankietowani wykazują znaczący związek ze społecznością karaimską i mają często rozległą wiedzę na temat swojej grupy etnicznej i jej przeszłości. Warto podkreślić, że powyższa uwaga dotyczy także osób z rodzin mieszanych, co pozytywnie rokuje dla przyszłości grupy. Równocześnie większość badanych ma pragmatyczny stosunek do swojej narodowości, o czym świadczą odpowiedzi na pytanie o przyszłego małżonka.

Jakie perspektywy dla Karaimów wyłaniają się zatem z analizy wypowiedzi młodych członków wspólnoty? Sądzę, że generalnie dość dobre. Młodzi niewątpliwie doceniają dziedzictwo karaimskości i zależy im na przekazaniu go dalej. Równocześnie, trzeba przyznać, że tożsamość kolejnych pokoleń będzie musiała być odmienna od tradycyjnej. Większość badanych zamierza zawrzeć małżeństwa mieszane. W następnym pokoleniu będzie więc mniej osób o wyłącznie karaimskiej rodzinie i tożsamości. Karaimskość stanie się elementem składowym tożsamości, tak jak to już teraz dzieje się w przypadku znaczącej części respondentów. Zmienia się także rola poszczególnych czynników, kształtujących tożsamość. Badani zgodnie doceniają znaczenie religii i języka dla uformowania wspólnoty, jednak obecnie pierwszeństwo przyznają zachowaniu tradycji i kontaktom międzyludzkim, zwłaszcza w rodzinie.

Melchior Jakubowski

## Przypisy

<sup>1</sup> Pragnę w tym miejscu podziękować p. Irenie Babadżan za pomoc w tłumaczeniu ankiet na język rosyjski oraz Sewerynie Szpakowskiej za ich druk w Trokach.

<sup>2</sup> Za indywidualną zgodą autora.

<sup>3</sup> K. Kulikowska, *Identyfikacja etniczna Karaimów w Polsce*, [w:] *Karaj kiunlari. Dziedzictwo Narodu Karaimskiego we Współczesnej Europie*, red. M. Abkowicz, H. Jankowski, Wrocław 2004, s. 88-92; też, *Między asymilacją a utrzymaniem świadomości etnicznej. Tożsamość społeczna Karaimów w Polsce*, „Etnografia Polska”, t. 47 (2003), z. 1-2, s. 267-284.